

Stowarzyszenie Hospicjum im. Anny Olszewskiej
ul. Jagiellońska 28
96-100 Skierniewice

List Otwarty

Zarząd Stowarzyszenia Hospicjum im. Anny Olszewskiej w Skierniewicach ze smutkiem informuje, że doniesienia medialne o przestępstwie dokonanym w naszej instytucji są prawdziwe. Nigdy nie spodziewaliśmy się, że dotknie nas taka straszna sytuacja. Byliśmy i jesteśmy dla ludzi, by pomagać, by wspierać rodziny naszych podopiecznych. Przez te wszystkie lata dbaliśmy o wszystkich, którzy zgłaszali się do naszej instytucji. Robiliśmy wszystko, by móc pod nasze skrzydła przyjąć jak najwięcej podopiecznych, których sytuacja niekiedy była bardzo trudna. Staraliśmy się jak mogliśmy pozyskiwać pieniądze z zewnątrz, by móc utrzymać Stowarzyszenie Hospicjum w Skierniewicach. Dziś faktycznie budżet Stowarzyszenia Hospicjum został mocno nadszarpnięty, chociaż nie straciliśmy płynności finansowej.

Prawda jest taka, że osoba, której szczerze zaufaliśmy i daliśmy szansę na stałą pracę w rodzinnym gronie, oszukała nas najbardziej. Bijemy się w pierś, bo to wina Zarządu, że zatrudnił tę osobę i obdarzył ją zaufaniem i rodzinną atmosferą. Pomagaliśmy tej osobie jak tylko mogliśmy, wspieraliśmy ją w trudach życiowych. Na swoje usprawiedliwienie mamy tylko to, że nie mogliśmy sprawdzić personaliów tej osoby dokładniej. Wszelkie informacje o danej osobie pozyskiwaliśmy z kwestionariusza osoby ubiegającej się o pracę. Wierzyliśmy, ufaliśmy, daliśmy pracę i opiekę. Dziś wiemy, że było to błędem. Jest nam bardzo przykro z powodu długiej listy oskarżeń płynących pod naszym adresem. Przyznajemy się tylko do jednego: zatrudniliśmy niewłaściwą osobę. Szczerze tego żałujemy.

Wszystkich naszych podopiecznych uspokajamy, że zrobimy wszystko by dalej funkcjonować i pomagać. Nasza rozpacz i smutek nie zwalniają nas z obowiązku, jakim jest pomoc Państwu. Wiemy jak bardzo na nas liczą. Mimo że nasze środki, jeden z naszych pracowników bezprawnie sobie przywłaszczył to będziemy robić wszystko, by nie zniknąć z rynku skierniewickich organizacji pożytku publicznego. Mamy tylko nadzieję, że wiara jaką Państwo nas obdarzyli do tej pory, utrzyma się mimo burzy, która rozpętała się nad naszymi głowami. Chcieliśmy pomóc, a zabrano nam wszystko: dobre imię i dużą część naszej wieloletniej pracy. Liczymy na Państwa wsparcie dobrym słowem i życzliwość w tych trudnych dla nas chwilach.

Zarząd Stowarzyszenia Hospicjum im. Anny Olszewskiej

Zarząd Stowarzyszenia